

Józef Borzyszkowski

45 lat "Jantarowych Szlaków"

Acta Cassubiana 5, 301-302

2003

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JÓZEF BORZYSZKOWSKI

45 LAT „JANTAROWYCH SZLAKÓW”

„Jantarowe Szlaki” to, jak głosi ich podtytuł „Kwartalnik Turystyczno-Krajoznawczy Województw Północnych”, redagowany i wydawany w Gdańsku. Jego wydawcą jest Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze, Oddział Gdański, a redaktorem naczelnym od wielu już lat profesor Jerzy Szukalski, znany geograf, członek – założyciel Instytutu Kaszubskiego w Gdańsku.

Z okazji jubileuszu tegoż czasopisma, bliskiego środowisku kaszubsko-pomorskiemu, także merytorycznie organowi ZK-P – miesięcznikowi „Pomerania” i Instytutowi Kaszubskiemu, odbyło się 18 maja 2002 r. seminarium pt. „45 lat Kwartalnika »Jantarowe Szlaki« w upowszechnianiu turystyki i krajoznawstwa na Pomorzu”. Referaty z tegoż seminarium w większości opublikowane zostały w jubileuszowym numerze „Jantarowych Szlaków”, 2002, nr 4. Są to: Jerzego Szukalskiego, *45. urodziny Jantarowych Szlaków*; Pawła Andersa, *Rola czasopism regionalnych w upowszechnianiu wiedzy o regionie*; Jadwigi Kuśmierk, *„Jantarowe Szlaki” jako źródło informacji o stanie i ochronie środowiska przyrodniczego* i Wojciecha Charkina, *„Jantarowe Szlaki” jako źródło informacji w procesie dydaktycznym*.

Jubileuszowy numer „Jantarowych Szlaków”, poza wspomnianymi tekstami J. Szukalskiego, P. Andersa i J. Kuśmierk, zawiera między innymi reprezentatywne dla wielu artykułów z łam tegoż pisma opracowanie S. Reszki i B. Makowskiego pt. *Nowe czasy w dworze w Młyniskach*, wzbogacone licznymi ilustracjami. Artykuły tego rodzaju odgrywają znaczną rolę w poznawaniu i zachowaniu zaniebanego często jeszcze dziedzictwa kulturowego regionu. Podobny charakter ma artykuł P. Mazurka *Na gdańskim południu*, informujący o przeszłości i zabytkach terenów zajmowanych przez intensywnie rozwijające się nowe osiedla mieszkaniowe. Niemniej cenne i ciekawe są artykuły w rodzaju J. Kozłowskiej *Opowieści o głazach narzutowych okolic Elbląga* i M. Pragerta *Kamienne słupki i kule przydrożne w Sopocie*.

„Jantarowe Szlaki” nie stronią też od opracowań ściśle historycznych w rodzaju artykułu J. Żurawińskiego *Książę gdańsko-pomorski Świętopelk II Wielki*, przypominających nie tylko pomorskie średniowiecze, mało znane dzieje Kaszub

i Pomorza z II tysiąclecia, budzące jeszcze niekiedy dyskusje – polemiki wśród historyków. W tych dyskusjach można dostrzec dwie postawy badaczy – uwzględniających podmiotowość Pomorza i tych, którzy na nasze dzieje patrzą wyłącznie przez pryzmat interesów centralnych ośrodków państwa polskiego. W przypadku Świętopelka Wielkiego J. Żurawiński sygnalizuje ten problem dwoma zdaniami: „*W świadomości dzisiejszego społeczeństwa Świętopelk jest raczej postrzegany jako zabójca Leszka Białego, niż waleczny wódz i dalekowzroczny polityk. Taką niezbyt pochlebną ocenę wystawiają mu nawet specjalistyczne leksykony historyczne*”. Jego publikacja na łamach „Jantarowych Szlaków” sygnalizuje wciąż aktualną potrzebę badań historycznych, dyskusji i zmiany tego obrazu, ku czemu już przed wielu laty zmierzały publikacje G. Labudy i L. Bądkowskiego. Znamienne, że żaden z polemistów niezgadzających się z opiniami G. Labudy i historyczną tradycją kaszubsko-pomorską nie pokusił się o opracowanie biografii Świętopelka Wielkiego w postaci monografii historycznej.

Na łamach „Jantarowych Szlaków”, także w numerze jubileuszowym, znajdujemy również opracowania językoznawców, których reprezentuje tu Edward Breza artykułem *Nazwy niektórych miejscowości gminy Kartuzy (część trzecia)*, znana też z szerszego opracowania obejmującego całość gminy Kartuzy.

Mocną i cenną częścią interesującego nas czasopisma są recenzje wydawnictw nie tylko ściśle krajoznawczych, głównie jednak przewodników i map, informatorów turystycznych, których na rynku coraz więcej i nie zawsze na najwyższym poziomie. Problem ten wymaga nadal osobnego potraktowania i merytorycznej oceny specjalistów, których wpływ na niektórych autorów, np. przewodnika *Kaszuby*, nadal jest niewielki. Jednakże zawarte w nich błędy, a nawet fałszy, wymagają nieustannego dopominania się rzetelności ich autorów, o co dziś nieraz wcale niełatwo. Odbiorcom tych wydawnictw należy się bowiem obraz opisywanego świata – krajobrazu przyrody, dziejów i dziedzictwa kultury, jak najbardziej zgodny z wynikami badań, a nie widzimi się czy wyobrażeniami niektórych autorów – biznesmenów.

Pod pewnymi względami „Jantarowe Szlaki” przypominają raczej dawniejszą, mniej współczesną „Pomeranię”. Podobieństwo można dostrzec w cennej kronice – dziale „Z działalności PTTK” czy „Przeglądzie wydawnictw”. Stąd też oba czasopisma, redakcje winny może w szerszym zakresie podjąć współpracę. Wielkim plusem „Jantarowych Szlaków” jest bowiem nadal liczne grono współpracowników – społeczników. A kolejnym elementem podobieństw z „Pomeranią” itp. czasopismami regionalnymi, a nawet naukowymi – organami stowarzyszeń, jest ich trudna sytuacja finansowa, potrzeba rosnących zabiegów o skromne poparcie samorządów, innych organów władzy państwowej czy też prywatnych sponsorów. Stąd też współtwórcom „Jantarowych Szlaków”, ich redakcji z kol. J. Szukalskim, należą się nie tylko jubileuszowe wyrazy uznania i najlepsze życzenia – „*ad multos annos*”, które kieruję doń w imieniu Redakcji „Acta Cassubiana” i Zarządu Instytutu Kaszubskiego.